

## BALONIK - D. Gellner

Idę sobie z balonikiem. On na sznurku, ja chodnikiem.

Ja jem ciastko, a on nie je, tylko się do sznurka śmieje.

Skacze żaba z wielkim krzykiem:

- Będę tańczyć z balonikiem!

Smok się w smoczą skrobie głowę:

- Ja balonik wezmę sobie!

Mysz przebrała się w sukienkę:

- Chcę z balonem iść pod rękę!

Gdy balonik tego słuchał, jeszcze bardziej się nadmuchał,

wrzasnął:

- Tego już za wiele! Przecież ja się nie podzielę! Mogę pęknąć,

jeśli chcecie. Lecz co wtedy mieć będziecie?.